

Głos Leszczyński

Abonament kwartalny w Lesznie i ekspedycji mk. 6, miesięcznik mk. 2. — z odnośnikiem mk. 2.30.
Drukarnia, Redakcja i Ekspedycja w Lesznie, ul. Wolności 20. — Telefon 61.

Nakł. i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. z ogr. odp., Leszno.

Redaktor odpowiedzialny w zast. Leon Trzebiński w Lesznie.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Głos Leszczyński wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Za ogłoszenia płaci się: wiersz drobny jednolamowy 1,00 mk., dla pozamiejscowych 1,50 mk.

Odzew.

„Podajmy sobie ręce braterskie i jedno ino wciąż wołajmy:

Polska, Polska.

Braterskie sobie podajmy ręce, abyśmy wiedzieli, że w węzeł spajamy się nierozdzielny, nierozzerwalny, uświęcony tem słowem:

Polska...

Rozpacz rozumów naszych niech zabije i rozgoni ten jeden, jedyny zgodny chór słowa:

Polska, Polska...

Niech każdy wie, że w piersi naszej i myśli naszej niema nic, co by się temu słowu oparło...

Nie patrzmy poza nasz stół, nie patrzmy, jeno braterskie sprzęgajmy ręce i krzyczymy, krzyczymy:

Polska! — Wyspiański.

Słowa te, wyrwyjące się z głębi milującego ponad wszystko Ojczyznę, serca poety-wieszczą, niech przypomną nam się dzisiaj, dzisiaj, gdy nadeszły chwile czynów.

Niech nie będzie partii, stanów, interesów osobistych.

Niech milkną wszystkie waśnie.

Gmach Rzeczypospolitej silny i trwały budować muszą wszystkie jej syny, każdy pomocą przyleży musi rękę.

Z kresów ręce braci naszych podnoszą się błagalnie o pomoc.

Śląsk, Warmja, Mazury wołają: przyłączcie nas do Matki!

Przemysł polski, handel, rolnictwo proszą ratunku. Rzeczpospolita jedynie oparta na potężnym fundamencie państwowego skarbu zdolną będzie podelać wszystkim swoim zadaniom!

Wzbogacić skarby polski, oto zadanie chwili obecnej! Precz z walką stronnictw i szalbierką hasel.

W imię wspólnej, świętej miłości Ojczyzny spieszymy nawoływać wszystkich rodaków do składania pieniędzy na Pożyczkę Państwową.

„Braterskie sobie podajmy ręce, abyśmy wiedzieli, że w węzeł spajamy się nierozdzielny, nierozzerwalny, uświęcony tem słowem:

Polska...”

Politykier.

Powieść z życia Polaków w Stan. Zjed. Półn. Ameryki
Napisał Zygmunt Świątopelk Słupski.

50) (Ciąg dalszy.)

Juści że i za oglądanie się byłby też oberwał, ale ta zbrodnia jakoś uszła uwagi. Teraz co oś innego chodzi.

Dopiero trzeci kulak przypomniał biedakowi że z fałszywej nogi marszeruje.

Już mu się oddawna nie podobnego nie przytrafiło. Przecie już nie żaden rekrut, ale żołnierz i to z krzyżem na piersi... Wiedząc że cały pokraśniał ze wstydu i natychmiast krok przemienia. Ale do Niemca żalu nie ma, bo co racja to racja. Przecie żołdat, to nie pastuch za bydłem... Już tam taki podoficer dobrze wie kiedy i za co bić... Gdyby i Kasia miała rację, to by się też na nią nie gniewał, i na wojaczkę by nie chodził.

Skończyła się nareszcie ta nieszczęśliwa „egzercyka”.

Frankowi tak pilno, taki teraz myśli o wsi zajęty, że nawet już o kulakach zapomniał, choć mu

Wojska polskie w Kijowie.

Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 9. 5. b. r.

Warszawa. Rozbivszy resztki 12. armii bolszewickiej frontu linii rzeki Irpen, wojska nasze w szybkim posęgu posunęły się do Kijowa. Kawaleria nasza zajęła miasto Kijów dnia 7. maja b. r. wieczorem. Rano dnia 8. bm. wkroczyły tam wojska piechoty polskiej i ukraińskiej wśród nieopisanego entuzjazu całej ludności bez różnicy narodowości.

Wojska bolszewickie cofnęły się za Dniepr, niszcząc mosty kolejowe. Obecnie trwa walka artylerji przez Dniepr.

I zast. szefa sztabu gen., Kulinski, pulk.

Sprawy polskie.

— Warszawa. Znowu sprawa rekonstrukcji gabinetu. Jak słychać w kołach politycznych, powrót ministra spraw zagranicznych Patka z Rzymu do Warszawy zostanie przyspieszony. Przyspieszenie jego przyjazdu stoi podobno w związku z zamierzoną rekonstrukcją gabinetu.

O rekonstrukcji tej w ostatnich dniach mówi się mało z powodu trudności, jakie napotyka. Większość sejmowa bowiem, utworzona w grudniu, obecnie już nie istnieje, a przy rekonstrukcji zachodzi konieczność stworzenia nowej większości.

W tej sprawie toczą się nieoficjalnie rokowania między stronnictwami. Istnieje tendencja pozyskania dla większości Thugutowców i socjalistów. O ile rokowania te doprowadzą do skutku, trudno na razie przesądzać. W kołach politycznych panuje zapatrywanie, że przed rekonstrukcją gabinetu może nastąpić zmiana w ministerstwie spraw zagranicznych. Istnieją dwa projekty: albo na stanowisko ministra spraw zagranicznych zostanie powołany fachowiec, a jako wiceminister będzie mu dodany przedstawiciel jednego ze stronnictw większości; albo też ministrem będzie parlamentarzysta a wiceministrem zostanie zamianowany fachowiec. Druga ewentualność jest bliższa zrealizowania, niż pierwsza. Na ten wypadek ministrem byłby dotychczasowy minister Dąbski a wiceministrem hr. Tarnowski, Skrzyński, obecny poseł w Madrycie lub Piltz. Kandydatura hr. Tarnowskiego jest mało prawdopodobną ze względu na jego ostatni incydent z Towerem.

— Warszawa. W nocy z soboty na niedzielę doszło do krwawych zajeżdż na dworcu brzeskim, na Pradze. Oddział żołnierzy poznańskich, na wieść o manifestacjach w Warszawie, rozpoczął wrogo występować przeciw żydom, czego wynikiem było zabicie kupca z Włodawy, Rotenberga. Szczupła garstka policji kolejowej nie mogła sobie dać rady z Poznańczykami, zażądano więc pomocy z komendy miasta i dworca, poczem żandarmerja aresztowała 26 żołnierzy. Poznańczycy wystąpili w ich obronie i rozpoczęli litalnie obłożenie dworca. Wymieniono około 1000 strzałów, przyczem padli zabity żandarm Zygmunt Herda. Po przybyciu samochodu z karabinem maszynowym i wojska z komendy miasta, Poznańczycy uspokoił się. Oprócz 26 aresztowanych poprzednio, aresztowano jeszcze 12.

Bytom. (Zbrodnie Reichswehru na G. Śląsku.) „Katowicka Gazeta Robotnicza” donosi, że Sicherheitswehrr zastrzelił w dniu 5. b. m. na zabawie robotniczej w Zawodzu żonę robotnika, Wozniakowską, a dnia 2. b. m. pokaleczyła w Mysłowicach dwóch braci Siekaczów w sprzeczce o znaczki narodowe, do usunięcia których policja wezwała tych robotników. Po tym wypadku wojska francuskie rozbroiły Sicherheitswehrr i zamknęły ją w koszarach.

Wypadki te, jak i zajęcia w Opolu, Raciborzu i Lublińcu wywołały wśród ludności polskiej na G. Śląsku, a zwłaszcza wśród ludności robotniczej, wielkie oburzenie. Grożą oni strajkiem generalnym na wypadek, gdyby Sicherheitswehrr nie została natychmiast usunięta. Z dniem dziesiątym upływa też termin 8-dniowy, do którego deputacje masowych wieców polskich zażądały od komisji koalicyjnej odpowiedzi, czy żądania tych wieców będą spełnione. Żądania te obejmowały też usunięcie Sicherheitswehru. Odpowiedzi oczekują tu z wielkim napięciem.

Bytom. (Gromadzenie sił niemieckich na granicy Górnego Śląska.) Podróżni, przybywający z poza linii demarkacyjnej, komunikują, że na granicy Górnego Śląska, na linii Nisa—Brzeg, Niemcy gromadzą wielkie masy wojska, rzekomo dla obrony G. Śląska przeciwko wojskom polskim i powstańcom polskim na G. Śląsku.

W związku z tą wiadomością widać na ulicach miast górnośląskich napływ licznych wojskowych niemieckich w cywilnych ubraniach. Są to nadesłane z Wrocławia, Nisy i Brzegu siły pomocnicze Sicherheitswehrr. Robotnicy z różnych miejscowości komunikują organizacjom polskim, że w zakładach przemysłowych pojawia się znaczna liczba agitatorów niemieckich, których zakłady fabryczne zapisują na listę robotników.

Rybnik. (Strajk polskich dzieci szkolnych na Górnym Śląsku.) W południowo-zachodniej części powiatu rybnickiego na Górnym Śląsku wybuchnął strajk polskich dzieci szkolnych z powodu postępowania nauczycieli niemieckich, którzy nie chcą udzielać nauki w języku polskim. Jest prawdopodobne, że strajk rozszerzy się. Decyzja strajku zapadła na wiecu, który odbył się w okolicy Wodzisławia.

Wiadomości polityczne.

— Londyn. Anglia a wojna polsko-rosyjska. Odpowiadając na Izbie gmin na zapytanie w sprawie ofensywy armii polskiej, Bonar Law potwierdził jeszcze raz, iż rząd angielski nie uważa się powołanym do dawania państwu, sąsiadującym z Rosją, jakichkolwiek rad co do ich linii działania, ani też nie bierze odpowiedzialności za działania tej państw.

W odpowiedzi na pytanie, czy rząd angielski wywiera wpływ na Ligę Narodów w kierunku działania zgodnie z §. 11 jej statutu, Bonar Law oświadczył, że wojna polsko-rosyjska nie jest wojną świeżo wstępującą, to też rząd angielski nie ma zamiaru wpływać na Ligę Narodów. by w tej sprawie interweniowała.

— Podział floty niemieckiej. Okręty niemieckie wojenne zostały w następujący sposób rozdzielone: Anglia otrzymała 130 okrętów w tem 124 łodzi podwodnych. Francja 40 okrętów, w tem 38 łodzi podwodnych. Japonia 3, Stany Zjednoczone 2 i Włochy 7 łodzi podwodnych. Anglia otrzymała nadto z okrętów zatopionych w Scapa Flow, 10 krążowników opancerzonych 5 krążowników wojennych 5 krążowników lekkich, 33 kontrotorpedowców. Co się tyczy reszty okrętów zatopionych, a mianowicie 12 lekkich krążowników, 55 kontrotorpedowców i 5 torpedowców to przydział ich zależy od tego, jaki wybór uczynią Francja i Włochy z pomiędzy okrętów, które według traktatu w Saint Germain mają być przez Niemcy wydane. Anglia otrzymała dotychczas okręty: Baden, Helgoland, Posen, Rheinland, Westfalen, i Nuernberg. Francja: Emden, Thuringen, Japonia: Oldenburg, Nassau, i Augsburg. Stany Zjednoczone: Ostfriesland i Frankfurt.

— Juści że puscili.

— Obu?

— A no obu.

— Widziałeś?

— Widzieć nie widziałem, ale jakżeżby nie mieli pusić. A tożby mnie nie zabierali. Ale gdybym wiedział że i ty tu będziesz, to już ma się rozumieć, wołałbym iść za ciebie. Co tam, przepaść. Gadaj mi lepiej co tam we wsi? Jakże?

— We wsi jak we wsi. — Nic. A no, prawi, Pietrek nowy sobie chlew przybudował.

— No i co?

— A co ma być... Jeno że Wawrzynów gnady nogę złamał.

— O jej, to szkoda skapy — prawie bezmyślnie wtóruje Franek.

— Wszystko to, co prawda, bardzo ciekawe nowiny, ale jemu teraz nie chlew i nie szkapa w głowie. On radby co rychlej się czegoś o swej Kasi dowiedzieć, a tu jak na złość Antek nie zaczyna, jego zaś wstyd zacząć i nie chce dać po sobie poznać, że mu tak bardzo o to chodzi. Czeka jeszcze, może też Antek zacznie sam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z bliska i daleka.

* Jako „Dar 3 maja” na Oświęcie złożyli w Re-dakcji naszej: p. prokuratorowa Lautererowa 100 mk.
Na odrodzenie Młodzieży: p. prok. Lautererowa 50 mk.

Na odbudowę przemysłu i warsztatu: p. prok. Lautererowa 50 mk.

Na Górny Śląsk: Personal i chorzy żołnierze szpitalu wojskowego złożyli w dzień 3 maja 521 mk., pp. Szrejbrowscy zamiast biletów do teatru 50 mk., p. Ant. Kwilński 10 mk., p. Voelkel 300 mk.

* Do komisji zdrowotnej wybrano radców miej-skich Bajona, Misiaczka, Thomasa, Dr. Świdzkiego, Dr. Stawickiego, aptekarza Smyczyńskiego, oraz p. Cząłowskiego.

* Do polubowego sądu mieszkaniowego wybrano pp. Przybylskiego, Völklę Stanisława i Reichelta Władysława.

* Radcom sierót wybrał Magistrat na czwartko-wem posiedzeniu p. dyrektora Zakowskiego.

* Za niemiecką monetę sprzedawają w ostatnim czasie właściciele posiadłości. Niektórzy gospodarze żądają od lokatorów komornego w niemieckiej walucie, robiąc niby ustępstwo. O ile w głównym kontrakcie podano cenę we walucie nieokreślonej, to zawsze rozumie się walutę krajową. Dopiski, że w razie nierówności co do wartości walut niemieckiej i polskiej są nieważne. Kontrakt najmu mieszkania, składu i t. d., do którego właściciel dopisał podobny warunek, a więc że najm czyli komorne płacone w niemieckiej walucie jest niższe, niż płacone we walucie polskiej, jest ważny a tylko dopisek jest nie-ważny. Kto ma niemiecką walutę, ten może ją sobie sam wymienić na polską w banku, a nie potrzebuje gospodarza, który mu pewnością nie da tyle, ile kurs wynosi, to znaczy, ile bank płaci.

* Przy spożywaniu mięsa zachorowała ciężko rodzina handlarza mebli Kłosego na objawy zatrucia. Dwie córki i syn przewiezieni być musieli do zakładu Czerwonego Krzyża, reszta rodziny nie znajduje się w niebezpieczeństwie.

* Agenci nasze, w których można zapisywać i odbierać „Głos Leszczyński” znajdują się u p. p.

Smolancowicz, Leszczyńskich 57,
Uciechowski, Kościelna 53,
Szymankiewicz, Dworcowa 28,
Dobrowolska, Sienkiewicza, skład,
Nowaczynski, Nowy Rynek 38,
Wasilewski, Dworcowa 43,
Demel, fryzjer, Leszczyńskich,
Rzepka, Rynek 14,
Posiednik, Osiecka 34,
St. Chmara, Rynek 28,
Antoszkiewicz, fryzjer, Kościelna 3.

* Tow. Czyt. Lud. na pow. Leszczyński uprasza wszystkich kolektorów, którzy zajęli się zbieraniem

ofiar na dzień 3 maja, aby zebrane pieniądze oraz listy raczyli odesłać do sekretarza ks. Kopczyńskiego lub prezesa p. Dr. Stawickiego w Lesznie. Zarząd.

* Asygnaty skarbowe. W sprawie spłaty asygnat skarb., płatnych i maja, otrzymujemy informacje, że asygnaty te będą skupowane przez wszystkie banki, które się realizacją ich dotąd zajmowały. Ponieważ wszelkie wniesiony jest projekt do Sejmu, aby o ile asygnaty zużyte będą jako wpłaty na pożyczkę państwową, przynależą im pewną nadwyżkę, przeto leży w interesie posiadaczy asygnat nie zamieniać ich na gotówkę, lecz skorzystać z prawa wpłacenia ich na pożyczkę z uwzględnieniem przypadającej na nie nadwyżki. Jakkolwiek wpłaty mogą być do-konane dopiero od 10 maja począwszy, to posiadacze asygnat nie narażają się mimo to na stratę procentową, ponieważ procent od 1 maja zostanie obliczony przy podpisywaniu nowej pożyczki.

Ruch w Towarzystwach.

Baczność! Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Wojaków w Lesznie odbędzie się dnia 13 maja r. b., o godz. 8 wiecz. na sali Domu Katol., ul. Kościelna. Goście mile widziani. Zebranie Zarządu odbędzie się 12. 5. r. b., o godz. 8 wieczorem u drh. Bryzego, Kościelna 5.

Czesło Pieśni! Lekcja śpiewu odbędzie się w środę, 12. b. m., o godz. 8 wiecz. O kompletne i punktualne przybycie uprasza

ZARZĄD.

Górno-Śląski dzień plebiscytowy

odbył się w niedzielę, dnia 9. maja b. r., przy licznych udziałach towarzystw i publiczności. Towarzystwa „Kolo śpiewackie Dembiński” oraz „Sokół” były się połą-czyły celem zorganizowania tego dnia plebiscytowego na korzyść Górno-śląska. Znalazły poparcie u to-warzystw miejscowych a patriotyczne zrozumienie także w towarzystwie bratnim „Chopin” w Poznaniu-Wilda. Po nabożeństwie odprawionym przez ks. admi-nistratorkę Kopczyńskiego, podczas którego towarzystwo „Chopin z Poznania” wykonywało pienia nabożne w sposób bardzo udatny. Bogu na chwałę a ludziom na zbudowanie i pożytek duszny, odbył się pochód przy dźwiękach orkiestry pułku 155. piechoty, poprzez miasto do ogrodu p. Foesta. Tam powitał wszystkich, dziękując za udział, z ramienia komitetu powiatowego plebiscytowego mąż zaufania tegoż na miasto Leszno, poseł Dombek, który następnie wygłosił blisko godzin-ną przemowę, przedstawiając stosunki na Górnym Śląsku. Wspomniał o tem, że dziwnym zbiegiem oko-liczności bohaterskie wojska nasze docierają w tej chwili do tego samego Kijowa, który zdobyty został przed 9 set laty przez Bolesława Chrobrego, po któ-rym, jako pamiątkę narodową przechowyuje się miecz, zwany Szczerbce, którym uderzył w bramę złotą Kijowa.

Ten sam Bolesław Chrobry przed 9 set laty założył Bytom, stolicę Górnego Śląska, o którego zdobycie zachodził nam przypadek z wszystkich sił naszych. Przedstawił następnie mówca ważność Górnego Ślą-ska dla Polski i usiłowania Niemców sfalszowania ple-biscytu przez gwałty straszliwe, zadane ludności pol-skiej patriotycznej, starającą się o należytą agitację na rzecz Polski. Tym sposobem usiłują Niemcy uniemożliwić należyte wypowiedzenie się ludności polskiej. Podobnie postępują Czesi na Śląsku cieszyńskim, bo i tam chodzi o 16 miliardów ton węgla najlepszego, jak na Górnym Śląsku o 150 miliardów ton węgla. Bez tych zapasów węgla Polska pozostałaby we wiecznej zależności od Czech i Niemiec, zwłaszcza od tych ostatnich, i musiałaby płacić haracz, kilkaset milionów albo nawet miliardową opłatę roczną. Prócz tego dwa miliony ludności polskiej pozostałoby w jarzmie wroga. Następnie przypominał mówca czyn-ność „Grenczucu” na ziemi leszczyńskiej, porównał ją z czynnością t. z. straży bezpieczeństwa, składającej się z tych samych band zbrojko-żołnierskich, jakie grasowały dawniej na ziemiach naszych, szczególnie nie oswobodzonych jeszcze. Przypominał też bohater-skie powstanie Górno Ślązaków, w sierpniu roku ze-szłego, i dzielny opór strzelców bytomskich (obecnie w Lesznie, zaopatrujący pułk 167). Ludność Górnego Śląska pokazała koalicję, że nie tylko według spisu z roku 1910, jest Niemców przecież na swoją korzyść sporządzonego, przeto we większości na Górnym Śląsku (półtora miliona Polaków obecnie na półtora miliona Niemców), ale i co do uosobienia jest polską. To pokazała przez wybór posłów polskich, założenie ban-ków i spółek polskich, przez ostatnie wybory do rad gminnych, przez olbrzymie manifestacje, wiec i po-chody o dziesiątkach tysięcy uczestników w czasie porowolucyjnym. Koalicyjna komisja plebiscytowa i rządząca przygląda się nieomal beczynnie gwałtom zielonych strażaków niemieckich z dawniejszego „Grenczucu”, którzy przed tygodniem nie przeszko-dziłi rozbiciu pochodów demonstracyjnych w Opolu, Lublicu i Raciborzu, oraz gdzieindziej przez bandy zbrojeczne, t. z. bojówki, opłacane z fundusów nie-mieckich. Ludność polska przeto przez swoje orga-nizację plebiscytową żądała oświadczenia się komisji koalicyjnej, a jeśli to oświadczenie co do równo-uprawnienia w szkole, urzędzie, na sądzie i w rzá-dach niezadowolilo, natenczas grozi strajkiem, oraz jego następstwami niemilemi. Gorącą prośbą o skład-ki dobrowolne na plebiscyt górnośląski zakończył poseł Dombek mowę swoją, wnosząc okrzyk na Pol-skę i Górno-Śląsk z nią złączony, Muzyka zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła”, poczem z publiczności wznosił ktoś okrzyk „Niech żyje poseł Dombek”, ze za-pałem powtórzony przez obecnych. Muzyka wtórowała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z powodu świąt bydło będzie bite i para dostarczana w rzeźni miejskiej we wtorek, środę i piątek.

Leszno, dnia 11. maja 1920 r.

Zarząd rzeźni miejskiej.

Miejska rzeźnia. 12. maja od 8. godz. sprzedaje wołowiny i gotowanej wieprzowiny w jatkach.

Przychwycono czarnego

psa

białe nogi, piersi i pysk. Właściciel może się zgłosić do biura policyjnego w Lesznie.

Domostwo ul. Łaziebną 9 na sprzedaż.

Domostwo z ogrodem na sprzedaż. Zaborowo 70.

Poszukuję kupna lub dzier-żawy dobrze prosperującej **piekarni lub restauracji.**

Zaliczka w każdej wysokości. Marcin Lempaszk, Godurowo poczta Zalesie, pow. Gostyński.

Dwa psy łańcuchowe zle i psa pokojo-wego kupię. Zgłoszenia: Przybyszewo szkoła.

Bank Ludowy w Kościanie

Największy bank z okolicy

i jedna z największych Spółek w Poznanskiem

obrót z roku 1919)(—)(156 milionów marek
oszczędności złożono u nas 18 milionów marek

:: Zalatwiamy wszelkie interesy bankierskie. ::

::: Od oszczędności placimy 2—4 1/2 % :::

Bank Ludowy w Kościanie

oddział Leszno, ulica Dworcowa 12 w hotelu Bristol.

Baczność! Termin uchodzi!

1sza Polska Loteria Państwowa.

Ciągnięcie I. klasy

już 15 i 17. maja r. b.

1/3—80 Mk. 1/2—40 Mk.

1/4—20 Mk. 1/8—10 Mk.

Losy

Losy

Cyryl Bajon, Leszno,

Kolektura Państwowa,

ulica Komeniusza 17.

Kupuję butelki

i płacę najwyższe ceny

W. Peisert,

Aleje Krasińskiego 13.

Kupię **wiekszy kufer.** Zgłoszenia pod „Kufer” do Głosu.

Latowy płaszcz

dobrze utrzymany na sprzedaż.

ul. Jelenia 7.

Baterje

do lampek elektr.,

Zapalniczeki

wszelkiego rodzaju i

kamyski do tychże

polca

Stanisław Voelkel,

(dawn. Paul Kleiber)

ul. Dworcowa 2.

Sumienne dziewczę lub

chłopca do

roznoszenia

gazet

przyjmie natychmiast

Drukarnia

„Głosu Leszczyńskiego”

ul. Wolności 20.

Poszukuje się pierwszej siły biurowej

meskiej, obeznanaj z sprawami,

sądowymi. Zgłoszenia z od-

pisem świadectw uprasza

Eksp. U. W. z L. i Sp.

Sąd Okręgowy, pokój 25.

Poszukuję od zaraz

3 biegłych pomocników

fryzjerskich

i starszego chłopca

do pomocy w interesie za

dobrem wynagrodzeniem.

Fryzjerna w Koszarach

Kościuszkowskich

przy ulicy Racławickiej.

SŁUŻĄCEJ

pracowitej i uczciwej poszu-

kuję. Zgłoszenia: Przybyszewo

szkoła.

Prasowaczkę

poszukuje

chem. pralnia Eugen Schaepe

ul. Komeniusza.

Kupuję butelki,

sadki i opłatanki

B. ILSKI, Rynek 37.

1 lub 2 pokoje mebl.

z osobnem wejściem, poszu-

kuje się. Zgłoszenia pod

„nr. 288” do „Głosu”.

Koza z mlekiem

na sprzedaż.

ul. Wielko Polna 4.

1 kilkanaście centarów

ziemiaków

na sprzedaż, najchętniej dla

tych, którzy mniejszą ilość

kupią.

ul. Królowej Jadwigi 3.

Teatr Pałacowy!!

Największe i najprzedniejsze

kino na miejscu i w Księżwie.

Dzisiaj wielki

artystyczny

program!

Występują nowo zaangażowane

siły, pierwszorzędni artyści:

p. Genia, śpiewaczka koncer-

towa, Rodzeństwo Morskich,

duet tancerki, Jan Swina,

gimnastyczny akt, Ostwald,

czarodziej, p. Iwanowa, śpie-

waczka, A. Reppert, humorysta.

Oprócz tego

Przedstawienie

kinematograficzne.

O liczne przybycie uprasza

Dyrekcja.

Jägersruh! Dziś we wtorek

11. maja i czwartek 13. maja

wielka zabawa z tańcami.

Pierwszorzędna muzyka.

Początek o 4. godz.

Kuchenna ramka i lampy

na sprzedaż.

ul. Herrmanna 18.